

Dr hab. Marian Zdzisław Stepulak, prof. MUP w Płocku
<https://orcid.org/0000-0002-5144-9217>
Zakład Pedagogiki Specjalnej i Resocjalizacji
Mazowiecka Uczelnia Publiczna
w Płocku

Współczesny człowiek wobec *sacrum* i *profanum* w refleksji teologicznej

Theological reflection on modern man relative to the sacred and the profane

doi: 10.34766/fetr.v42i2.297

Abstrakt: Podejmowana współcześnie pogłębiona analiza nad pojęciami *sacrum* i *profanum* staje się udziałem wielu dziedzin i dyscyplin naukowych. W niniejszym artykule została podjęta teologiczna refleksja nad terminami *sacrum* i *profanum*. *Sacrum* odnosi się do tego co święte, nadzwyczajne i nadprzyrodzone i co ma związek z osobową religią i religijną duchowością. *Profanum* zaś określa rzeczywistość materialną, pozareligijną i przyziemną. Odrzuca możliwość transcendencji. Mówi się wprawdzie o duchowości i religijności, ale o orientacji ateistycznej. W kontekście *sacrum* i *profanum* można mówić o pewnej antynomii, ale także unifikacji. Mogą zachodzić procesy sprowadzania rzeczywistości *sacrum* do poziomu *profanum*, ale również odwrotnie, przemiany sfery *profanum* w *sacrum*. Z drugiej strony podkreśla się odrębność sfery *sacrum* od sfery *profanum*. Współcześnie mamy do czynienia z dynamicznie rozwijającymi się procesami sekularyzacji. Dąży się bowiem do odrzucenia, a nawet niszczenia tego co nadzwyczajne i nadprzyrodzone. Szuka się substytutów *sacrum* w przestrzeni *profanum*.

Słowa kluczowe: *sacrum*, *profanum*, antynomia, unifikacja.

Abstract: The in-depth analysis of the concepts of the sacred and the profane undertaken today is becoming a part of many scientific fields and disciplines. In this article undertakes the theological reflection on the terms sacred and profane. The sacred refers to what is holy, extraordinary and supernatural, and what has to do with personal religion and religious spirituality; the profane defines material, non-religious and mundane reality and rejects the possibility of transcendence. It views spirituality and religiosity from the atheist perspective. In the context of the sacred and the profane one can speak of a certain antinomy and unification at the same time. There may be processes of reducing the reality of the sacred to the level of the profane, and vice versa: the transformation of the profane into the sacred. On the other hand, the separateness of the sacred from the profane sphere is often emphasized. Today, we are dealing with dynamically developing secularization. There is a tendency to reject or even destroy the extraordinary and the supernatural. Substitutes for the sacred are being sought in the profane.

Keywords: *sacrum*, *profane*, antinomy, unification.

Wprowadzenie

W Ewangelii według św. Mateusza 22,21 czytamy następujące słowa: „Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co boskie”. Były to słowa samego Jezusa, który

wskazał właściwą postawę obywatelską w kontekście oddzielenia tego co Boże, od tego co ludzkie. Postawa ta wskazuje na właściwe rozumienie pojęć: *sacrum* i *profanum*. Współcześnie pojęcia te są jednak interpretowane jako uzasadnienie rozdziału Kościoła od państwa w porządku politycznym. Jest w tym duże uogólnienie, ponieważ Jezus odpowiedział na pytanie faryzeusza, czy należy płacić podatki cesarzowi. Jeżeli nawet przyjmuje się, że obowiązek podatkowy na rzecz cesarza (władzy świeckiej) ma być spełniony, to nie wynika jeszcze z tego żadna zasada ogólna. Jednakże w tym aspekcie bardzo ważne są słowa Katechizmu Kościoła katolickiego: „Obywatel nie jest zobowiązany w sumieniu do przestrzegania zarządzeń władz cywilnych, jeśli są one sprzeczne z wymaganiami porządku moralnego, z podstawowymi prawami osób lub wskazaniem Ewangelii” (Katechizm Kościoła katolickiego, 1994, nr 2242). Polska konstytucja z 1997 roku zapewnia wolność sumienia i wyznania, czego wyrazem jest postulowana bezstronność państwa wobec przekonań światopoglądowych, religijnych i filozoficznych, a także ustala, że stosunki między państwem a Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego obywatela w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego (Woleński, 2020-04-17). W konflikcie interesu publicznego i interesu religijnego, interes *sacrum* powinien być jednak dominujący, ponieważ odnosi się on do sfery nadprzyrodzonej. Każdy człowiek funkcjonuje jednak w przestrzeni obu sfer. Ta kwestia dotyczy zarówno ludzi wierzących, jak i niewierzących. W tym aspekcie można mówić o pewnym typach rozwoju osobowego człowieka od człowieka zewnętrznego i pogranicznego, który funkcjonuje w obrębie *profanum* do człowieka wewnętrznego i uwewnętrznionego, który wchodzi w obszar *sacrum* (Stepulak, 2010, s. 287 - 341). Odrębne i specyficzne miejsce wśród Ludu Bożego przynależącego do Chrystusowego Kościoła zajmują osoby, które podejmują formę życia konsekrowanego. Osoby te starają się pogodzić dwie istotne rzeczywistości *profanum* i *sacrum*. Podążają nawet dalej, starając się napełnić i przemienić świętością to co złe i destrukcyjne dla pełnego osobowego rozwoju człowieka.

1. Pojęcie *profanum* i *sacrum*

Człowiek jako osoba w codziennym życiu musi dokonać samookreślenia się w kontekście swoich postaw do rzeczywistości materialnej i pozamaterialnej, duchowej, świętej. Dotyczy to ludzi, którzy w szczególny sposób dążą do zjednoczenia z Bogiem aby osiągnąć świętość. Podejmują zatem trud kształtowania swojej chrześcijańskiej duchowości. W takim stanie rzeczy człowiek spotyka się z rzeczywistością *sacrum* i *profanum*, do której należałoby się odnieść, podejmując naukową refleksję. Analiza dwóch pojęć *profanum* i *sacrum* pozwala dostrzec znaczące różnice pomiędzy tymi dwoma obszarami, które pozostają wobec siebie w ostrej opozycji. W tym kontekście termin *profanum* (łac, *pro* przed,

fanum sfera święta) oznacza rzeczywistość pozostającą poza dziedziną religii (sferą świętą). W znaczeniu potocznym *profanum* odnosi się do tego co świeckie, zwyczajne, codzienne, doczesne, czasami ma to wydźwięk negatywny w aspekcie słowa *profanacja*. „Termin *profanum* występuje jako korelat dychotomicznego sformułowania *sacrum – profanum*; jego zrozumienie domaga się eksplikacji terminu *sacrum*, który oznacza to, co święte, centrum zjawisk religijnych; dychotomiczna całość *sacrum – profanum* zawiera kategorie radykalnie przeciwstawne, ale równocześnie w określony sposób zbieżne” (Zdybicka, 2012, s. 442; por. Zdybicka, 1993).

Podział na *sacrum* i *profanum* stanowi współcześnie jedną z podstawowych dychotomii, które znalazły swoje zastosowanie w naukach teologicznych, humanistycznych i społecznych w celu opisanego oraz identyfikacji rzeczywistości kulturowej i religijnej. Kryterium tego podziału odnosi się do dwóch porządków, spośród których pierwszy dotyczy wszystkiego co jest święte, co określa fakt czci i kultu religijnego, drugi porządek wiąże się z przestrzenią świecką, zsekularyzowaną i uniwersalną. Tego rodzaju dychotomia jest przedmiotem badań zwolenników podejścia antyredukcyjnego w obrębie religioznawstwa, jednakże pojawia się również obecne w takich dyscyplinach naukowych jak etnologia, antropologia kulturowa, socjologia, teologia czy historia (Nowacka, 2016).

Kategoria *sacrum – profanum* została zaproponowana przez M. Eliadego i została poddana nowej interpretacji w jego fenomenologii religii. Według Eliadego kategorie *sacrum – profanum* stanowią dwa różne sposoby egzystencji człowieka, który z natury jest istotą religijną (*homo religiosus*), spełnia się równocześnie na dwóch płaszczyznach – *sacrum*, czyli prawdziwej rzeczywistości, wieczności oraz *profanum* czyli na płaszczyźnie stawania się iluzji. M. Eliade uważał, iż idealnym stanem dla człowieka religijnego był świat archaiczny, w którym istniała wysoka korelacja powiązań przejawów życia, kultury czyli *profanum* ze sferą sakralną (Zdybicka, 2012, s. 442).

Sacrum nie pojawia się wprost. To co jest święte objawia się pośrednio, w konkretnych przedmiotach, zdarzeniach, miejscach poprzez *profanum*. W tym przypadku można mówić o hierofaniach (niebo, ziemia, kamienie, rośliny), które posiadają dialektyczny charakter, co oznacza, że ujawniają przeciwieństwa a zarazem paradoksalną zbieżność *sacrum* i *profanum*. W rozumieniu Eliade przeciwieństwo i zbieżność bytu i niebytu *sacrum* ma dwa wymiary, przedmiotowy (hierofanie, symbole, mity i obrzędy) oraz podmiotowy (fragment struktury świadomości ludzkiej, pewnego rodzaju *a priori*), dzięki któremu osoba ludzka może nawiązać kontakt z *sacrum* (np. archetypy) (Zdybicka, 2012, s. 442; Eliade, 2008, s. 11).

M. Eliade uważał, iż aktualnie świat kultury zachodniej uległ desakralizacji. W procesie tym, coraz bardziej zakrywa się *sacrum* lub identyfikuje się z *profanum*. „Kultura współczesna gubi więc istotny wymiar człowieczeństwa, którym jest religia; *homo historicus* przeciwstawia się lub zaczyna panować nad *homo religiosus*; w ten sposób człowiek traci swój

rzeczywiście ludzki byt, prawdę i sens życia; jednak nawet w najbardziej zsekularyzowanej kulturze *sacrum* jest w jakiś sposób obecne; *sacrum*, będąc strukturą ludzkiej świadomości, jest powszechne i niezniszczalne” (Zdybicka, 2012, s. 443; por. Eliade, 1993).

Powyższy schemat *sacrum* – *profanum* nie oddaje natury chrześcijaństwa. Bóg nie jest *sacrum*, ale realnym Absolutem Osobowym – Osobą. Nie istnieje również wyodrębniona sfera sakralna. Obszar religii wiąże się z poznaniem (wiedzą, moralnością sztuką. Chrześcijańskie życie dokonuje się w świecie i w ludzkiej kulturze. Mówi się wprawdzie o pewnym dystansie do otaczającego nas świata, ale w tym przypadku chodzi o jego moralną sytuację (pożądliwości, grzechu). „Panowanie Boga w świecie nie jest sakralizowaniem, w którym jakieś przedmioty materialne czy osoby zostają oderwane od świata; toteż procesy sakralizacji i desakralizacji występujące w kulturze chrześcijańskiej posiadają odmienny charakter” (Zdybicka, 2012, s. 442; por. Eliade, 1993). Można zatem powiedzieć, iż pojęcia *sacrum* i *profanum* posiadają wiele znaczeń i interpretacji.

2. Antynomia *sacrum* i *profanum*

We współczesnym religioznawstwie i teologii można wyróżnić grupę definicji religii, które opierają się na przeciwieństwie *sacrum* i *profanum*. „To dychotomiczne założenie obecne jest na przykład w definicji religii jako sposobu odpowiedzi człowieka na *sacrum*. Widoczne jest to m.in. w chrześcijaństwie, gdzie radykalny charakter podziału uzupełniony jest o próby sakralizacji świata, czyli przekształcenia elementów przynależnych sferze *profanum* w takie, które mogą zostać włączone do sfery *sacrum*. Wiąże się to z typowym dla kultury zachodniej (z którą chrześcijaństwo jest związane) wyraźnym wydzieleniem religii jako odrębnego fragmentu kultury” (Bronk, 2002, s. 112–114; por. także: Nowacka, 2016).

Klarowna granica między *sacrum* a *profanum* nie jest natomiast obecna w tradycjach pozaeuropejskich. Dzieje się tak z tego powodu, iż wiele religii cechuje się płynnością oraz interferencją porządku sakralnego i świeckiego (Bronk, 2002, s. 111). W tym kontekście religia nie jest postrzegana jako coś odrębnego, stanowi integralną część życia, kultury. „Przykładem może być hinduizm, w którym wszystko to, co istnieje, jest boskie, a także taoizm, konfucjanizm czy sintoizm, w których widoczna jest harmonia między życiem ludzkim i porządkiem naturalnym a sferą religijną” (Bronk, 2002, s. 112–114; por. także: Nowacka, 2016).

Rzeczywistość *sacrum* odkrywa obszar tego co święte, to co posiada nadprzyrodzony charakter, *profanum* zaś zdecydowanie odcina się od nadprzyrodzoności i odnosi się do tego co naturalne, przyziemne. W psychologicznym spojrzeniu na religię można mówić o orientacji wewnętrznej na *sacrum* i orientacji zewnętrznej, zorientowanej na *profanum*. Zajmując pozycję orientacji wewnętrznej (Allport i Ross, 1967; za: Grom, 2009, s. 38) można mówić o następujących twierdzeniach: „Uważam za ważne dla mnie spędzanie znacznej

ilości czasu na osobistych medytacjach czy rozmyślaniach religijnych. Religia jest dla mnie szczególnie ważna, gdyż daje odpowiedź na wiele pytań dotyczących sensu życia. Bardzo staram się wnosić całą religijność we wszystkie inne sprawy mojego życia. Gdybym miał (-a) się przyłączyć do jakiejś grupy w obrębie Kościoła, preferowałbym jakąś grupę biblijną zamiast grupy zorientowanej bardziej na bycie ze sobą” (Grom, 2009, s. 38). Przyjmując natomiast pozycję orientacji zewnętrznej należy wskazać następujące stwierdzenia: „Chociaż jestem wierzący (-a), uważam, że w moim życiu jest wiele ważnych rzeczy. Nie ma takiego znaczenia to, czy w coś wierzę, dopóki żyję w zgodzie z zasadami moralności. Jedynym z powodów bycia członkiem Kościoła jest to, że członkostwo zapewnia człowiekowi miejsce w społeczeństwie. Głównym motywem mego religijnego zaangażowania jest to, że Kościół stanowi przykład znakomitej społecznej aktywności. Modlę się głównie dlatego, że tak mnie wychowano. Najlepszą rzeczą, jaką daje mi religia, jest to, iż pomaga mi ona w chwilach smutku i zwątpienia. Głównym celem modlitwy jest doznanie ulgi i wsparcia” (Grom, 2009, s. 38–39).

Wielu naukowców pomija świadomie kwestie duchowości i religii jako obszaru *sacrum*, który oddzielony jest od rzeczywistości *profanum*. Tego rodzaju działanie jest pokłosiem wielu lat oddzielania od siebie nauki i religii. Nauka bowiem nie mogła wchodzić do przestrzeni *sacrum*, aby nie zatracić swojej obiektywności (Santus, 2013, s. 66). Nauka powinna dokonywać się wyłącznie w przestrzeni *profanum*, nie otwierając się na *sacrum*. Niektórzy z badaczy uważają, iż w życiu człowieka istotna jest dojrzałość psychiczna bez odwoływania się do *sacrum*. Sam człowiek bowiem o własnych siłach buduje swoją dojrzałość w trzech wymiarach: a) autonomia jednostki; b) wglądu we własne motywy; c) stosunek do ludzi. Autonomia ujawnia się poprzez realizację wyłącznie podmiotowego działania, niezależnie od czynników zewnętrznych. Wgląd w siebie zdobywa człowiek poprzez gromadzenie wiedzy o sobie poprzez liczne kontakty społeczne i zawodowe. Stosunek do innych osób to postawa odpowiedzialności i szacunku do drugiej osoby. W tym kontekście można powiedzieć, iż problem dojrzałości psychicznej człowieka dokonuje się tylko w przestrzeni naturalnych odniesień - *profanum* (Artymiak, 2010, s. 107–108).

J. Ratzinger odnosząc się do słów z Modlitwy Pańskiej „Święć się Imię Twoje” wspomina o wykorzystaniu imienia Bożego w kontekście *sacrum*, ale także w kontekście *profanum*. „Imienia Bożego można nadużywać i w ten sposób plamić samego Boga. Imię Boga można sobie przywłaszczyć dla własnych celów i w ten sposób zniekształcić obraz Boga. Im bardziej oddaje się On w nasze ręce, tym łatwiej możemy przytłumić Jego światło; im bliżej nas jest, tym bardziej nasze nadużycia mogą uczynić Go nierozpoznawalnym” (Ratzinger, Benedykt XVI, 2011a, s. 134). W takim stanie rzeczy człowiek Imię Boże przenosi w obszar rzeczywistości *profanum*. Jezus w czasie publicznej działalności wielokrotnie nawiązywał do rzeczywistości *profanum*, używając określenia „czas pogan”. W tym

przypadku chodzi o wielkie zadanie dotarcia do pogan z ewangelicznym przesłaniem, aby dokonać przekształcenia *profanum* w *sacrum* (Ratzinger, Benedykt XVI, 2011b, s. 52-56).

Współcześnie bardzo wyraźnie doznajemy procesu sekularyzacji. Pojęcie to w kontekście *sacrum* i *profanum* można również określić jako desakralizacja. Sekularyzacja posiada kilka podstawowych znaczeń:

- usuwanie instytucji religijnych z życia publicznego lub ich stopniowe, planowe osłabianie;
- usuwanie treści religijnych z życia publicznego i społecznego (prywatyzacja doświadczenia religijnego);
- desakralizację, to znaczy przejście z religijnej percepcji świata do logiczno-przyczynowego (deterministycznego) sposobu jego wyjaśniania;
- przystosowanie się grupy religijnej do świata (tzn. „zgoda na świat”);
- wyabstrahowanie treści religijnych z ich naturalnego kontekstu oraz transfer w przestrzeń życia świeckiego (Mazurkiewicz, 2004, s. 1183).

Jednym ze znaczących symptomów współczesnej sekularyzacji jest indywidualizacja. To jest również skutek laicyzacji. Sekularyzacja w wymiarze indywidualnym oznacza utratę wiarygodności tradycyjnych, religijnych pojęć rozumienia dalszej i bliższej rzeczywistości, która pozostaje w otoczeniu osoby ludzkiej (Setlak, 2019, s. 38). Pojęcie *sacrum* zawiera przekonanie o tym, iż godność osoby ludzkiej jest jej częścią, natomiast termin *profanum* pozbawia człowieka godności jako rzeczywistości świętej, a przecież człowiek został stworzony na Boże podobieństwo. Jest zatem święty i należy do obszaru *sacrum*. Pojęcie ludzkiej godności dotyczy nie tylko pojedynczego człowieka, ale wszystkich grup, w których człowiek funkcjonuje (Mariański, 2006, s. 160).

W codziennym życiu człowiek uczestniczy zarówno w przestrzeni *sacrum*, jak i w przestrzeni *profanum*. W tym kontekście można by mówić o religijności wewnętrznej i zewnętrznej, w które nie ma miejsce na bliski osobowy kontakt człowieka z Bogiem. Jednakże w swojej świadomości potrafi wskazać na różnice i antynomie na linii: *sacrum* – *profanum*. Współczesny świat w porządku praktykowanej religijności idzie bardziej w kierunku zewnętrznym, co właśnie oznacza *profanum*, niż w kierunku wewnętrznym *sacrum*. W szczególności sposób przejawia się to poprzez procesy sekularyzacji członków rodziny zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i grupowym. Jednym z charakterystycznych zachowań jest przechodzenie od wolności do samowoli. Człowiek bowiem sam ustala sobie zasady i normy życia, co może być bardzo niebezpieczne. Sytuacja ta może prowadzić do rozprężenia granic wolności, a nawet przybierać formę swawoli. Granica pomiędzy życiem opartym na własnych zasadach a swawolą jest bardzo cienka i krucha. Człowiek schodzi do sfery *profanum* (Zbyrad, 2020, s. 149–158). Drugi ważny element współczesnych zmian w systemie rodzinnym to odchodzenie od świętości ludzkiej seksualności ku jej profanacji. „Sekularyzacja przyniosła wiele zmian, także w obszarze

ludzkiej seksualności. Nade wszystko ta sfera życia człowieka straciła nimb świętości. Czystość przedmałżeńska i małżeńska stała się obiektem kpin. Zamieszkiwanie wspólne przed ślubem stało się niemal standardem motywowanym chęcią „sprawdzenia się”. Ślub przestał być warunkiem wspólnego życia” (Zbyrad, 2020, s. 161). Kolejnym procesem przejścia od *sacrum* do *profanum* jest proces przebiegający od odrzucenia Boga ku wypaleniu wewnętrznemu człowieka. „Konsumpcjonizm sprawia, że człowiek – skupiony nadmiernie na „mieć” – zapomina o „być”. Skutki tego przewartościowania mogą być dla niego zgubne. Zdobywając coraz więcej, koncentruje się na wymiarze materialnym, ziemskim, doczesnym, marginalizuje zaś sprawy duchowe, transcendentne, ostateczne. Tym samym Bóg schodzi na plan dalszy, a nawet wydaje się niepotrzebny. Człowiek nabiera pewności, że jest samowystarczalny” (Zbyrad, 2020, s. 171).

Pojęcie *sacrum* (łac. *sacer* = święty, *sacrum* = to, co święte) jest to podstawowa kategoria współczesnego religioznawstwa, która została wprowadzona przez R. Otto w 1917 roku. Wcześniej termin ten wprowadził w rozważaniach nad religią F.E.D. Schleiermacher (1768 – 1834), a potem do socjologii religii pojęcie to włączył E. Durkheim. Schleiermacher wyrażał przekonanie, iż religia jest autonomiczna i nie można jej sprowadzić do żadnej innej dziedziny kultury. „Rzeczywistość religijną się przeżywa i kontempluje. Świadomość religijna jest intuicyjna i bliższa świadomości estetycznej niż teoretycznej, a jej wyrazem jest poczucie zależności od nieskończonej całości i świętości, od Boga” (Dyczewski, 2004, s. 358). Z kolei Durkheim uważał *sacrum* i *profanum* za dychotomiczne kategorie, które są najgłębiej zróżnicowane i radykalnie sobie przeciwstawne: *sacrum* wyraża czynnik społeczny, natomiast *profanum* przedstawia to, co jest jednostkowe (Durkheim, 1990; za Dyczewski, 2004, s. 358).

Pojęcie *sacrum* oznacza najogólniejszą charakterystykę różnorodnych zjawisk religijnych. Zdaniem Otto każda religia jest doświadczeniem *sacrum*. Pojęcie *sacrum* posiada dwa podstawowe wymiary. Pierwszy z nich ma charakter racjonalny (doskonałość, wszechmoc, dobro), drugi *ma* natomiast charakter irracjonalny, który bywa rozpoznawalny wyłącznie poprzez uczucia. Wymiar irracjonalny (tzw. *numinosum*) posiada dwa przeciwstawne bieguny: wachlarz uczuć od lekkiego lęku do upiornego strachu oraz od oczarowania, fascynacji do zachwyty i odurzenia. „Wskutek racjonalnych i irracjonalnych określeń, *sacrum* oznacza porządek zupełnie odrębny od rzeczywistości nazwanej *profanum* (...) poznawalnej rozumowo i zmysłowo” (Gawor, 1994, s. 199). Kategoria *sacrum* w szczególności sposób jest przydatna do badania genezy i właściwości norm moralnych. W wymiarze racjonalnym *sacrum* staje się podstawą wartości i standardów moralnych. Jest równocześnie fundamentem ocen i sankcji (tamże, s. 199).

R. Otto w swojej teorii zaznacza m.in.: „*Sacrum* jest swoistym doświadczeniem, osobliwym przeżyciem, aktem apriorycznym, stanem racjonalnym i irracjonalnym, w którym człowiek nawiązuje komunikację z *numinosum* tzn. niepoznawalną siłą, która

oddziaływa na człowieka, napawa go przerażeniem i lękiem, a równocześnie pociąga i zniewala” (za: Szmyd, 1998, s. 780).

Termin *sacrum* może oznaczać także to, co należy do bogów, jest w ich posiadaniu. *Sacrum* to święty przedmiot, świętość, nabożeństwo). Pojęcie to jest podstawową kategorią religijną wskazującą sferę mocy nadprzyrodzonej, rzeczywistość pozaświatową, doświadczaną i intensywnie przeżywaną epifaniach (hierofania czy kratofania). Inne rozumienie *sacrum* odnosi się do sfery świętości (rozumianej jednak bez relacji do moralności, a jedynie w znaczeniu wydzielonej ze sfery powszechności). W tym przypadku takie pojmowanie obejmuje święte miejsca, święte przedmioty, czasami osoby, kult oraz obrzędy i motywuje do podejmowania praktyk religijnych (Sakowicz, 2012, s. 827).

Pojęcie *sacrum* występuje w wielkich religiach świata, istotne jednak w kontekście niniejszej naukowej refleksji pojawia się w chrześcijaństwie. Poprzez fakt wcielenia Syna Bożego nastąpiło przekroczenie kategorii boskie – ludzkie, nadprzyrodzone – naturalne, powoduje to, iż chrześcijaństwo radykalnie zakwestionowało tkwiący w wielu kulturach i religiach podział na *sacrum* – *profanum*. W związku z tym, iż Objawienie (samoujawnianie, samoudzielanie się Boga człowiekowi) dokonuje się w świecie i historii, stąd też każda forma zmaterializowanego, usymbolizowanego *sacrum* zostaje zrelatywizowana i odniesiona do osoby i dzieła Jezusa Chrystusa, który jest teofanią. Jezus Chrystus przyjmując ludzką naturę, włączył ostatecznie materię (ludzkie ciało) w zbawcze dzieło Boga. Wielkie tajemnice wcielenia i zmartwychwstania pokazują zatem ostateczny sens i przeznaczenie świata materialnego, a jedyną prawdziwą świątynią jest Jezus Chrystus. W tym aspekcie chrześcijaństwo dostrzega również rzeczywistość *profanum*, czyli rzeczywistość cieszącą się autonomią, równocześnie przyporządkowaną Bogu i ku Niemu skierowaną (Perszon, 2012, s. 883). W takiej sytuacji trudno mówić o rozpoznaniu, tworzeniu czy ustanawianiu chrześcijańskiego *sacrum* i absolutnego *profanum*. „Nieadekwatne są też w odniesieniu do chrześcijaństwa kategorie psychologiczne (R. Otto) czy fenomenologiczne (M. Eliade *sacrum; principium incarnationis* (Jezus Chrystus jako prasakrament) pozwala na właściwie rozumianą „resantyfikację” stworzenia, a liturgia Kościoła (obrzędy, sakrament, znak, symbol, słowo Boże, sakramentalia), miejsce święte (świątynia, cmentarz, sanktuarium), osoby (duchowieństwo) oraz czasy (niedziela, święto) nie są święte czy sakramentalne same z siebie, lecz uobecniają i przywołują (anamneza) zbawczą obecność Boga” (Perszon, 2012, s. 883; por. Rusecki, 2007).

Pojęcie *sacrum* jest terminem zbiorczym, w którego zakres wchodzi szeroki nurt wewnętrzne zróżnicowanych i nietożsamy z sobą zagadnień podejmujących problematykę religijną, teologiczną oraz duchową. Termin *sacrum* służy jako swego rodzaju wytrych lub też pojemny skrót myślowy używany w roli nazwy oznaczającej wewnętrznie bardzo rozgałęziony nurt badań naukowych i literackich (Zarębianka, 2001, s. 9–19).

W ujęciu węższym w takim rozumieniu *sacrum* uwyrażnia się więc jako pewien obiekt, nie odnosi się zatem do sfery przeżycia podmiotu, nie dotyczy sfery jego doświadczenia, ale posiada swoją materialną oraz obiektywną, reprezentację i sytuuje się w porządku ontologicznym (Zarębianka, 2013).

W ujęciu potocznym, zdroworozsądkowym, obydwie terminy traktowane są wymiennie, podobnie zresztą jak często synonimicznie rozumiane są pojęcia duchowości i religijności, w rzeczywistości niekoniecznie tożsame. W takim wariacie „duchowe” może być ujmowane jako jeden z elementów *sacrum*, ponieważ wchodzi w jego zakres i stanowi jeden z możliwych aspektów złożonej problematyki badawczej. Za wyraz tego rodzaju tendencji do wymiennego użycia pojęć *sacrum* i duchowe/duchowość w badaniach odnoszących się do teologii, filozofii czy literatury można by uznać coraz częstsze operowanie terminem „duchowe” w miejsce dotychczasowego *sacrum* (Kłoczowski, 2006, s. 13 – 21).

Antynomia *sacrum* i *profanum* jest przedmiotem wielu naukowych analiz. Oba pojęcia są bardzo bogate od strony znaczeniowej, są różnorodne i wieloznaczne, stąd też obok wielu podobieństw pojawiają się między nimi znaczące różnice, co w rezultacie prowadzi do antynomii.

3. Unifikacja *sacrum* i *profanum*

Zdarza się, iż czasami pojęcie *sacrum* odarte zostaje z elementu transcendentnego i niejako przeniesione w sferę *profanum*. Taka relacja między *duchowym* a *sacrum* zakładałaby umieszczenie obydwu pojęć poza obszarem religijnym czy nadprzyrodzonym. *Sacrum* zatem wzywa człowieka do tego, by on sam urzeczywistniał w sobie tę świętość, której dotknął w kontakcie z nim. W takiej konfiguracji na plan pierwszy wysuwa się etyczny status *sacrum*. W tym jednak aspekcie może zaniknąć przeciwstawienie między *sacrum* a *duchowym*. Znika bowiem wówczas wcześniejsze rozróżnienie między planem bytowym a egzystencjalnym, a obydwie pojęcia przesuwają się na jedną płaszczyznę, w której na plan pierwszy wysunie się indywidualne doświadczenie podmiotu (Zarębianka, 2013).

Bardzo ważną kwestią jest odniesienie *sacrum* wobec *duchowego*. Relacja tego rodzaju pełna jest pojęciowych pułapek i różnych wariantów wzajemnych odniesień. Często stosowane na przykład we współczesnych badaniach sakrologicznych w literaturze zastępowanie pojęcia *sacrum* przez *duchowe* może mieć różne uzasadnienia i przyczyny, w związku z czym może właściwy byłby postulat ich ujawniania, mającego na celu zapobieżenie terminologicznemu chaosowi, nieuniknionemu w przypadku braku odpowiedniego sprecyzowania wypowiedzi. Należy stwierdzić, iż nie da się wobec stopnia komplikacji zarysowanej problematyki oraz wieloznaczności podstawowych terminów, przesądzić o wyższości któregośkolwiek z nich. Wszystkie, bez stosownych dopowiedzeń

i wyjaśnień skazone są semantyczną niedookreślonością, co nie pozwala przyznać jednemu z nich statusu prymarności w odniesieniu do całokształtu dyscypliny objętej hasłowo nazwą badań nad *sacrum* w literaturze (Leszczyńska, Pasek, 2008, s. 9-20; por. także: Zarębianka, 2013). W tym przypadku dochodzi do niebezpiecznej sytuacji unifikacji obszaru *sacrum* z obszarem *profanum*.

Współcześnie zauważa się powstawanie tzw. nowej religijności i nowej duchowości, która preferuje swoistą unifikację *sacrum* i *profanum*. Te nowe tendencje wiążą się z procesami indywidualizacji a poprzez swoją subiektywność stają w opozycji wobec zinstytucjonalizowanych religii. „Zaakcentowanie wymiaru subiektywności jest ważną cechą wyróżniającą nową duchowość od religijności, nawet jeżeli nie wyklucza tu pewnych form wspólnotowości w nowej duchowości. Subiektywizacja oznacza zaakcentowanie idei rozwoju i samorozwoju, osobowego i wewnętrznego doskonalenia się” (Mariański, 2019, s. 92). Nowa duchowość poszukuje kontaktu z *sacrum*, chociaż wyrasta z fundamentu *profanum*. Duchowość ta nie jest zorientowana na transcendencje ale ma ukierunkowanie immanentne, wewnętrzne. Wiąże się ona bardziej ze światem wewnętrznym jednostki. Swoje subiektywne, wewnętrzne doświadczenia unifikuje z obszarem *sacrum* i *profanum*. Nowa duchowość XXI wieku, to doświadczenie *sacrum*, rozumiane bezimiennie, w kategoriach czegoś osobistego, intymnego, wszystkiego tego, co odnosi się do energii tkwiącej w samym wnętrzu osoby ludzkiej (Mariański, Wargacki, 2011, s. 138).

We współczesnych społeczeństwach uprawomocnione stają się takie terminy jak: „duchowość ateistyczna”, „duchowość bez Boga”, „duchowość bez religii”, „nieteistyczna duchowość”. A. Comte – Sponville (2011, s. 144) pisze, iż można obyć się bez religii, bez *sacrum*, ale nie bez duchowości, bo taki stan rzeczy prowadziłby do nihilizmu oraz barbarzyństwa. Jednakże tego rodzaju duchowość funkcjonuje wyłącznie w obszarze *profanum*.

Pojęcia *sacrum* i *profanum* są teoretycznym rozróżnieniem dwóch sfer ludzkiego życia, współcześnie mają zastosowanie w badaniach teologicznych i religioznawczych. Dotyczy to przede wszystkim nowoczesnych społeczeństw, zaczynając od społeczeństw przemysłowych. W tego rodzaju społeczeństwach następuje oddzielanie życia religijnego od innych sfer życia; chodzi zatem o oddzielenie tego, co stanowi *sacrum*, od tego co jest *profanum*. „Tak wyraźnych granic między tymi dwiema sferami nie ma w społeczeństwach pierwotnych: czynność, miejsca, przedmioty, zasady życia, osoby należące do *sacrum* były w nich ściśle związane z tym, co było *profanum*” (Dyczewski, 2004, s. 359).

Relacja współczesnego człowieka do rzeczywistości *sacrum* uległa w ostatnich dziesięcioleciach znaczącym zmianom. Ludzie w tym kontekście nie odczuwają *tremendum*, a jeżeli tak, to w bardzo małym stopniu. Oznacza to, iż ludzie porzucają świat nadprzyrodzony odnaleźć tajemnicy *fascinosum*. Następuje przy tym odwrócenie ról. „Dawniej to *sacrum* dyktowało człowiekowi warunki, tzn. wybierało miejsce swojego

objawienia się i działania, ludzi poświęconych jego sprawom, określało całe życiowe i normy. Człowiek był całkowicie podległy *sacrum*, traktował swoje życie jak służbę *sacrum*" (Dyczewski, 2004, s. 359).

Kategoria *sacrum* i *profanum* znalazła swoje miejsce w dziejach, kulturze, życiu zbiorowym i jednostkowym. W tym wielkim obszarze powyższe pojęcia współwystępują ze sobą, wzajemnie się dopełniają, a nawet się przenikają (dialektyka *sacrum* i *profanum*). Efektem takiego rozumienia jest jednak wyłonienie z jednej strony sfery *sacrum*, tzn. sfery bardzo szeroko pojmowanej świętości i charakterystycznych dla niej odniesień emocjonalnych, wyobrażeniowych i wolicjonalnych: poczucie czci, adoracji, nabożności, pietyzmu, lęku, przerażenia, fascynacji, nieprzepartego pociągu, oddania, wyzwolenia i odhamowania oraz różnych form kultu, rytów czy obrzędów (Szmyd, 1998, s. 779).

Druga sfera *profanum* wyraża brak świętości, w której życie ludzkie: kulturowe, społeczne, jednostkowe odbywa się bez pierwiastka sakralnego. Wszystkie działania człowieka uwolnione są od *sacrum*. „Obydwie sfery wypełniały się w przeszłości i wypełniają się nadal różnorodną treścią i formą, zawsze odpowiednio skonkretyzowaną i zrelatywizowaną w odniesieniu do określonych warunków historycznych, społecznych, kulturowych, antropologicznych (stanowi to o ich relatywności), obydwie też podlegały w przeszłości i wciąż podlegają różnorodnym przemianom i przeobrażeniom (są to więc zjawiska historyczne i dynamiczne)” (Szmyd, 1998, s. 779).

Świętość jest wyraźną odpowiedzią na specyficzną ludzką dyspozycję psychiczną, jaką jest uczucie świętości. To właśnie dzięki temu uczuciu (doświadczeniu religijnemu) człowiek nabiera umiejętności odczytywania pewnych przedmiotów i zjawisk w zewnętrznym świecie jako znaki i symbole *sacrum*. Pojęciami zbliżonymi do pojęcia *sacrum* i *profanum* jest sakralizacja i desakralizacja. Sakralizacja polega na nadawaniu niektórym przedmiotom, zjawiskom, wydarzeniom, ludziom, czynom, dokonaniom cech świętości. Desakralizacja natomiast oznacza, z jednej strony proces, w którym religia, której istotą jest *sacrum* i która jest zarazem indywidualnym doświadczeniem *sacrum*, wyraźnie odrywa się od życia społecznego, kulturowego, osłabia pozycję indywidualnej osoby, z drugiej zaś strony desakralizacja rozumiana jest jako proces przechodzenia osoby na pozycję myślenia pozareligijnego, zeświecczonego, afirmację wartości świeckich, laickich w miejsce zaniechanych czy wygasłych wartości religijnych i sakralnych (Szmyd, 1998, s. 782).

Unifikacji *sacrum* i *profanum* sprzyja także konkurencyjność wobec *sacrum* różnych systemów kulturowych, które służą pomocą w osiągnięciu nagród. Poprzez otrzymywane nagrody i pozytywne wzmocnienia religijne instytucje pozbawiane są możliwości dostarczania najbardziej szczegółowych kompensatorów. Głównym wrogiem religii są zatem konkurencyjne systemy kulturowe, które nie tylko dostarczają nagrody z obszaru pozareligijnego, ale także oferują własne wyjaśnienia ogólne, niezależnie od tego czy są to prawdziwe nagrody czy tylko niereligijne kompensatory (Mariański, 2005, s. 30). We

względnie ustabilizowanych demokracjach zachodnich konkretne osoby, jak i różne grupy społeczne zachowują prawo do wolności, niezależności oraz autonomii. Tego rodzaju prawo rozciąga się także na decyzje i wybory w kwestiach nadnaturalnych (religijnych i duchowych). Zachodni indywidualizm i poczucie wolności nie sprzyjają jednak podporządkowaniu się autorytetom zewnętrznym. Osoba sama przyznaje sobie prawo, jaką wyznają wiarę i w jakim stopniu mają się włączać w życie kościelno – religijne. „Kultura współczesna promuje zindywidualizowane wartości i jak długo ten trend będzie obecny w społeczeństwach, tak długo sekularyzacja będzie procesem nieodwracalnym” (Mariański, 2005, s. 31).

Pojęcia *sacrum* i *profanum* pojawiają się w przestrzeni refleksji naukowej podejmowanej przez teologię duchowości. Życie człowieka, który dąży do doskonałości jest nastawione na to co doskonałe i święte, ale równocześnie człowiek podejmuje wysiłek nieustannego zmagania się z tzw. „rzeczywistością ziemską” czyli tym co mieści się w pojęciu *profanum*. Praca człowieka nad budowaniem w sobie duchowości chrześcijańskiej jest równocześnie połączona z bardzo ambitnym i trudnym zadaniem nieustannej przemiany rzeczywistości *sacrum* w rzeczywistość *profanum*. Można powiedzieć, iż człowiek ciągle egzystuje na granicy dwóch rzeczywistości: naturalnej i nadprzyrodzonej jest bowiem bytem (substancją) cielesną i duchową. Budowanie zatem swojej duchowości dokonuje się w ciele, w codziennej naturalnej egzystencji, w ciągłym odniesieniu do ducha, do *sacrum*. Uświęcenie człowieka jest dziełem samego Boga, dokonuje się to poprzez jego stworzenie i odkupienie. „Świętość to wewnętrzna właściwość bytu Bożego, jest udzielana bytom stworzonym przez wolną decyzję Boga (na mocy przedwiecznego planu Bożej miłości), a więc przez osobowe samoudzielanie się Boga, a nie przez ontologiczną emanację lub na mocy automatycznego skutku. Osobowy aspekt czynu Boga jest obecny w stworzenia” (Bajda, 1981, s. 186). Człowiek zatem poprzez ten fakt powołany jest do świętości czyli do życia doskonałego i ciągłego budowania „gmachu” osobistej duchowości. Jego podstawowa działalność ma odnosić się do przestrzeni *sacrum* poprzez uświęcanie *profanum*. Święci Boży ludzie nigdy nie uciekali od codziennej rzeczywistości, ale starali się swoim życiem świadczyć o Chrystusie i ciągle przekształcać i uświęcać całe spektrum tego co nazywamy profanum.

Podsumowanie

Osoba ludzka od zarania dziejów funkcjonuje w obszarze *sacrum* i *profanum*. Termin *profanum* oznacza rzeczywistość pozostająca poza dziedziną religii (sfera święta). *Profanum* odnosi się zatem do tego co świeckie, zwyczajne, codzienne oraz doczesne. Pojęcie *sacrum* oznacza to co święte, centrum zjawisk religijnych. *Sacrum* określa wszystko to co określa fakt czci i kultu religijnego. Można mówić o pewnej antynomii *sacrum* i *profanum*. *Sacrum* bowiem odkrywa obszar tego co nadzwyczajne i święte, co posiada nadprzyrodzony charakter.

Profanum natomiast zdecydowanie odcina się od nadprzyrodzoności i odnosi się do tego co materialne i przyziemne. Niektórzy badacze uważają, iż należy oddzielić *sacrum* od *profanum*. *Sacrum* bowiem to domena religii, *profanum* zaś to przestrzeń nauki. Nauka nie może otwierać się na *sacrum*. Jednakże codzienne doświadczenie pokazuje, iż tych rzeczywistości oddzielić się nie da, ponieważ stanowią one wspólne i nieodłączne pole ludzkiej aktywności. Ważnym problemem współczesności jest sekularyzacja, która stara się z codziennego życia usunąć to, co należy do *sacrum*. W innych ujęciach mamy do czynienia z unifikacją pojęć *sacrum* i *profanum*. Pewnym niebezpieczeństwem jest unifikacja pojęcia *sacrum* z pojęciem *duchowe*. Bardzo często to co duchowe, to co uważa się za duchowość przypisuje się kategorii *profanum*. Współcześnie zauważa się również powstawanie tzw. nowej religijności i nowej duchowości, która preferuje unifikację *sacrum* i *profanum*. Mówi się nawet w tym kontekście o duchowości i religijności bez Boga.

Bibliografia:

- Artymiak, M. (2010). *Pomiędzy mężczyzną a kobietą. Sztuka porozumiewania się*, Kraków: Wydawnictwo „Petrus”.
- Bajda, J. (1981). Konsekracja ciała w aspekcie powołania osoby, (w:) T. Styczeń (red.), *Jan Paweł II. Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała. Jan Paweł II naucza*. T. I, 185–202, Lublin: RW KUL.
- Bronk, A. (2002). *Podstawy nauk o religii*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Comte – Sponville, A. (2011). *Duchowość ateistyczna. Wprowadzenie do duchowości bez Boga*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Dyczewski, L. (2004). *Sacrum*, (w:) M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii religii*, 358–359, Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów VERBINUM.
- Eliade, M. (2008). *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Eliade, M. (1993). *Traktat o historii religii*, Łódź: Wydawnictwo OPUS.
- Gawor, L. (1994). *Sacrum*, (w:) S. Jedynek (red.), *Mały słownik etyczny*, 199, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza „Branta”.
- Grom, B. (2009). *Psychologia religii. Ujęcie systematyczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Katechizm Kościoła katolickiego* (1994). Poznań : Pallottinum.
- Kłoczowski, J.A. (2006). Czym jest duchowość? Kontekst religijny i historyczny, (w:) A. Grzegorzczak, J. Sójka i R. Koschany (red.), *Fenomen duchowości*, 13–21, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. *Dziennik Ustaw*, 1997, 78, poz. 483.

- Leszczyńska, K., Pasek, Z. (2008). *Nowa duchowość w społeczeństwach monokulturowych i pluralistycznych*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Mariański, J. (2005). *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne*, Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „GAUDIUM”.
- Mariański, J. (2006). *Socjologia moralności*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Mariański, J. (2019). *Nowa religijność duchowość – mit czy rzeczywistość? Studium socjologiczne*, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne.
- Mariański, J., Wargacki, S. (2011). Nowa duchowość jako megatrend społeczny i kulturowy, *Przegląd Religioznawczy*, 4, 127-149.
- Mazurkiewicz, P. (2004). Sekularyzacja, (w): B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, 1183-1193, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Nowacka, W. (2016). Gdzie kończy się sacrum a zaczyna się profanum. Antropologiczna analiza problemu na przykładzie przestrzeni cmentarnej, *Pracownia Kultury*, 6; laboratoriumkultury.us.edu.pl. (pobrano, 2.04.2020).
- Perszon, J. (2012). Sacrum w chrześcijaństwie, (w:) E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*. Tom XVII, 833, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Ratzinger, J. - Benedykt XVI. (2011a). *Jezus z Nazaretu. Część I. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków: Wydawnictwo M.
- Ratzinger, J. Benedykt XVI. (2011b). *Jezus z Nazaretu. Część II. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce: Wydawnictwo JEDNOŚĆ.
- Rusecki, M. (2007). *Traktat o Objawieniu*. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów.
- Sakowicz, E. (2012). Sacrum, (w:) E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*. Tom XVII, 827-828, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Santus, J. (2013). Doświadczenie cierpienia duchowego u siostr zakonnych, (w:) J. Iskra, M. Artymiak (red.), *Doświadczenia człowieka*, 60-80, Kraków: Wydawnictwo „Petrus”.
- Setlak, W. (2018). Procesy sekularyzacyjne jako zagrożenie i wyzwanie dla tradycyjnej rodziny, (w:) A. Śniegulska, M. Urbańska, W. Walc (red.), *Lwowsko-Rzeszowskie Zeszyty Naukowe*, 5, *Rodzina – kultura – wychowanie. Uwarunkowania i konteksty*, 33-46, Lwów – Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Stepulak, M.Z. (2010). *Relacyjny wymiar rozwoju osobowego w systemie rodzinnym*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Szmyd, J. (1998). Sacrum, (w:) W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia psychologii*, 778-783, Warszawa: Fundacja Innowacja.
- Woleński, J. *Cesarzowi, co cesarskie, Bogu, co boskie*, za: polityka.pl/tygodnik.polityka/kraj/1699226.1.cesarzowi-co-cesarskie-bogu-co-boskie-read, (pobrano 17.04.2020).

- Zarębianka, Z. (2001). W meandrach metodologii, (w:) Z. Zarębianka (red.), *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, 9–19, Bydgoszcz: Homini.
- Zarębianka, Z. (2013). „Sacrum” wobec „duchowego”. Pojęciowe pułapki i warianty wzajemnych odniesień, *Studia Humanistyczne*, AGH. Tom 12/3, za: <http://dx.doi.org/10.7494/human.2013.12.13.7>, (pobrano 4.04.2020).
- Zbyrad, T. (2020). *Małżeństwo i rodzina w procesie przemian sekularyzacyjnych*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Zdybicka, Z.J. (1993). *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Zdybicka, Z.J. (2012). Profanum, (w:) E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*. Tom XVI, 442–443, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.